

Supersamolot F-35 jest niezdolny do celowania

2 lutego 2020

„Bloomberg” ujawnił wczoraj raport Pentagonu, który dyskwalifikuje najdroższy i „najnowocześniejszy” samolot bojowy w dziejach świata F-35. Został tak wykonany, że nie jest w stanie w nic poprawnie wcelować. Program budowy F-35 pochłoniął już 428 miliardów dolarów. Część tych pieniędzy zwrócą polscy podatnicy, gdyż rząd PiS na wezwanie Amerykanów właśnie zakupił 32 takie maszyny, lecz samolot nie nadaje się do wojowania, a dalsze prace przy nim podniosą cenę programu F-35 do tysiąca miliardów dolarów.



Model F-35 stwarza nawet więcej problemów niż F-16, które Polska już dawno kupiła, gdyż kilka z tych F-16 może jako tako latać i strzelać. Nasze przyszłe F-35 będą mogły tylko latać, jeśli Amerykanie nie zdołają go naprawić do czasu dostawy i z pewnością trzeba będzie dopłacić, by zadowolić producenta. Na razie sprawa wygląda bardzo źle.

Samolot jest maksymalnie skomputeryzowany, lecz wykryto już 873 nowe błędy w oprogramowaniu. To trochę mniej niż w 2018 r., kiedy znaleziono 917 ciągle nie rozwiązanych anomalii, lecz armia amerykańska ograniczyła użycie maszyny wyłącznie do latania, ćwiczenia pilotów i misji rozpoznawczych, gdyż nie nadaje się do niczego innego. Jednocześnie, według najwyższego dowództwa i producentów samolot potencjalnie będzie mógł wykonać każde zadanie, jeśli uda się naprawić jego wady.

<https://www.youtube.com/watch?v=G4sWYYfCAP0>

Amerykanie sprzedali już setki F-35: kupcami są Japonia, Australia, Polska, Wielka Brytania i Singapur. Do tej chwili dostarczono im 490 samolotów, lecz wszystkie wymagają

skomplikowanej modernizacji, by mogły funkcjonować na poziomie podstawowym.

Autorstwo: JSz

Źródło: Strajk.eu